

Sygn. akt IV Kz 324/18

PR L. PR 1 Ds. 42.2018

POSTANOWIENIE

Dnia 22 sierpnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Legnicy - IV Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący : SSO Paweł Pratkowiecki

Protokolant : st. sekr. Magdalena Danek

Przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w L. Joanny Harasimowicz

po rozpoznaniu w sprawie **M. L.**

oskarżonego o przestępstwa z art. 279 § 1 k.k.

zażalenia Prokuratora Rejonowego w L.

na zawarte w wyroku rozstrzygnięcie o kosztach procesu

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k.

postanawia

utrzymać w mocy zaskarżone rozstrzygnięcie.

UZASADNIENIE

W wyroku z dnia 22 czerwca 2018 r., sygn. akt II K 324/18, wydanym w trybie art. 335 § 2 k.p.k., Sąd Rejonowy w Legnicy rozstrzygnął o zwolnieniu oskarżonego od obowiązku ponoszenia kosztów postępowania.

Na powyższe rozstrzygnięcie zażalenie złożył Prokurator i wniósł o jego zmianę poprzez zasądzenie od oskarżonego kosztów procesu.

Sąd Okręgowy zważył co następuje :

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie konieczna jest uwaga natury formalnej. Choć prokurator nazwał złożoną skargę „apelacją”, to nie ma wątpliwości, że przedmiotem zaskarżenia jest wyłącznie zamieszczone w wyroku rozstrzygnięcie o kosztach. W tej zaś sytuacji jedynym sposobem zaskarżenia takiego rozstrzygnięcia jest zażalenie (art. 626 § 3 k.p.k. w zw. z art. 460 zd. drugie k.p.k.). I tak właśnie, kierując się dyspozycją art. 118 § 2 k.p.k., sąd odwoławczy potraktował skargę złożoną przez prokuratora.

Przechodząc do meritum trzeba zauważyć, że sygnalizowane w zażaleniu istnienie rzekomego uzgodnienia co do rozstrzygnięcia o kosztach, budzi wątpliwości. W ramach prowadzonych negocjacji oskarżonemu przedstawiono bowiem „ofertę”, z której wynikało m.in. orzeczenie o zaliczeniu okresu zatrzymania, czy też o obowiązku informowania kuratora o przebiegu okresu próby (k- 451). Tymczasem we wniosku prokuratora w ogóle nie ma mowy o zaliczeniu, zaś obowiązek informowania skierowano na sąd, a nie na kuratora. Jest rzeczą osobną, czy wspomniane propozycje (zaliczenie, kurator), w obliczu treści prowadzonych negocjacji, w ogóle miały sens. Rzecz w tym, że

powyższe pokazuje, iż wniosek rozumiał się z propozycjami, które przedstawiono oskarżonemu podczas uzgodnień oraz, że owe uzgodnienia prowadzone były w sposób, który nie gwarantuje ich jednoznacznego odkodowania.

W tych okolicznościach istotne wątpliwości budzi zapis o brzmieniu „Koszty i opłaty w sprawie”. Nie wynika z niego wprost, jakie konkretnie rozstrzygnięcie w tym zakresie miałyby zapaść i co rzeczywiście oskarżonemu zaproponowano. Gdy uzupełni się to o przedstawione wyżej nieścisłości i rozbieżności oraz o fakt, że w końcowym fragmencie protokołu oskarżony oświadczył, że wyraża zgodę na „zapropionowaną karę”, to należy przyjąć, że omawiane uzgodnienie nie obejmowało rozstrzygnięcia o kosztach, co przecież na gruncie art. 335 § 2 k.p.k. w zw. z art. 335 § 1 zdanie piąte k.p.k. jest w pełni dopuszczalne. W tej zaś sytuacji w przedmiocie kosztów sąd pierwszej instancji mógł i wręcz powinien orzekać na zasadach ogólnych.

Co ważne, jeżeli uzgodnienie, o którym mowa w art. 335 § 2 k.p.k., nie obejmowało rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu, a mimo to prokurator we wniosku propozycję takiego rozstrzygnięcia zamieszcza, to sąd może orzec o kosztach odmiennie, bez zachowania procedury wskazanej w art. 343 § 3 k.p.k. Ten ostatni przepis ma bowiem zastosowanie jedynie na wypadek ewentualnej zmiany rozstrzygnięć uzgodnionych przez prokuratora i oskarżonego. W sytuacji braku uzgodnienia, propozycję prokuratora co do treści rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów należy przez analogię traktować tak, jak głos końcowy (art. 406 § 1 k.p.k.).

W pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Rejonowy przedstawił okoliczności, dla których zdecydował się na zastosowanie art. 624 § 1 k.p.k. Zażalenie nie zawiera argumentów, które stanowisko to mogłyby skutecznie podważyć.

Orzeczono więc jak na wstępie.